

Nakład drugi po konfiskacie

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.
 Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoza 8 m. 2, tel. 9-08-40.
 Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględni zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



Dziś mija drugi dzień pobytu redaktora Stanisława Mackiewicza w Berezie.

ROK XVIII. Nr. 82 (5364)

WILNO PIĄTEK 24 MARCA 1939 R.

CENA 20 GR.

Redaktor Stanisław Mackiewicz wciąż jeszcze uwieczony

Posel gen. Żeligowski i poseł J. Dudziński u premiera
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym o godzinie 12-ej premier Składkowski przyjął generała Żeligowskiego i posła Dudzińskiego w sprawie zesłania red. St. Mackiewicza do Berezy.

Obrady grupy senatorów niezależnych
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym zebrał się przedstawiciele grupy senatorów niezależnych pod przewodnictwem sen. Jana Słaskiego celem zajęcia stanowiska wobec zesłania red. St. Mackiewicza do Berezy. Dalsze obrady odbędą się w dniu dzisiejszym o godz. 21-ej.

Posiedzenie Wydziału Wykonawczego Związku Dziennikarzy R. P.
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu w dniu 23 marca postanowił zwrócić się do prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych z interwencją w sprawie zesłania redaktora Stanisława Mackiewicza do Berezy Kartuskiej. Interwencja ta nie odniosła skutku. Wydział Wykonawczy postanowił poczynić dalsze kroki w tej sprawie. Jak się dowiaduje, następane posiedzenie Wydziału Wykonawczego odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Nadzwyczajne zebranie Syndykatu krakowskiego
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Jak się dowiaduje z Krakowa, zwołane zostało nadzwyczajne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich w sprawie red. St. Mackiewicza.

NADZWYCAJNE POSIEDZENIE Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich w tej samej sprawie, co posiedzenie Syndykatu krakowskiego.

Przemówienie min. Becka w Senacie
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Zapowiedziane zostało przemówienie ministra Becka na temat polityki zagranicznej w Senacie na dzień 25 b.m. sobotę, t.j. na ostatnim posiedzeniu Senatu.

Aresztowanie Ksawerego Pruszyńskiego
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Jak się dowiaduje, red. Ksawery Pruszyński aresztowany został przed dwoma dniami w Bratysławie. Ostatnie telefony, nadane przez red. Pruszyńskiego do „I.K.C.” przedstawiały w przekonujący sposób stan faktyczny na terenie Słowacji.

Zwołanie posiedzenia Zw. Pisarzy i Publicystów Katolickich
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu dzisiejszym w godzinach południowych odbędzie się pod przewodnictwem p. Miłaszewskiego posiedzenie zarządu Związku Pisarzy Katolickich. Celem zebrania jest wyciągnięcie odpowiednich wniosków z wypadków, jakie miały miejsce w Wilnie.

Stanowisko prasy warszawskiej
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Prasa warszawska ogłosiła wiadomość o wywiezieniu redaktora Stanisława Mackiewicza do Berezy ściśle według komunikatu, nadanego przez PAT.

Zarówno brak komentarzy, jak i artykułów wstępnych, zapowiadanych mi przez kilku redaktorów naczelnych głównych warszawskich organów prasowych, tłumaczy się zrozumiałymi okolicznościami.

Konferencja w Komisarjacie Rządu
 (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W związku z poruszeniem, panującym w sferach dziennikarskich bez względu na kierunki polityczne, została zwołana na dzień dzisiejszy, godzinę pół do drugiej po południu, konferencja prasowa w Komisarjacie Rządu w Warszawie.

PROTESTY Z CAŁEJ POLSKI

Do redakcji naszego pisma w dalszym ciągu napływają listy, depesze, kartki pocztowe. Dziesiątki, setki ich gromadzi się na biurku redakcyjnym. Wyrażają żal, smutek, oburzenie spowodowane wywiezieniem naszego redaktora naczelnego do Berezy. Głosy z całej Polski.

Oto co pisze ks. Michał Rutkowski:

Od roku 1927-go znam naczelnego Redaktora „Słowa”, p. Stanisława Mackiewicza i biorę malutki udział w pracy literackiej tego dziennika. Nie we wszystkim zgadzam się z p. Stanisławem Mackiewiczem, ale wysoko cenię jego znakomity talent publicystyczny, jego miłość Ojczyzny i jego głębokie ujęcie przyszłości; ukochał prawdę.

Ks. Michał Rutkowski

Oto ktoś inny przysłał depeszę:

Pan Wacław Studnicki śmiało i odważnie pisze do redakcji: Jestem do głębi wstrząśnięty i oburzony spowodowane wysłaniem do Berezy Redaktora Stanisława Mackiewicza, płomiennego patrioty polskiego i jednego z najwybitniejszych publicystów. Nie wątpię, że tę moją opinię i uczucia podziela tysiące i ty-

siące czytelników „Słowa”, które dzięki Redaktorowi St. Mackiewiczowi stało się wśród elity polskiej najpoczytniejszym pismem.

Wacław Gizbert Studnicki

A oto uczeń liceum im. Zygmunta Augusta nadesłał małą kartkę, która kończy się słowami: „...Pana Redaktora Stanisława Mackiewicza uważałem i będę uważać za Bohatera prasy polskiej”.

Cytujemy oczywiście na wyrywki, niepodobna byłoby przytoczyć wszystkich głosów. Zapelnilyby nam szpalty od góry do dołu, a może w rezultacie je... wybieliły konfiskatą. Cytujemy oto głosy ludzi nie związanych z naszą redakcją. Nawet od przeciwników politycznych otrzymujemy wyrazy współczucia. Naprzykład redakcja „Kurjera Powszechnego”:

Niezależnie od naszego zasadniczego protestacyjnego stanowiska w związku z zastosowaniem administracyjnego zesłania do Berezy redaktora naczelnego „Słowa”, Stanisława Mackiewicza, czytuję sobie za moralny obowiązek wyrazić Szanownym Kolegom wyrazy współczucia w imieniu redakcji „Kurjera Powszechnego” i własnym.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Bol. Wit-Swięcicki

Z Krakowa, z Poznania, Warszawy...

„Proszę przyjąć wyrazy bólu” — depeszuje ktoś z Grodna. Dziękujemy.

Stwierdzamy fakty

W ciągu 15 lat wychodzenia „Słowa”, ludzie czytający pisma i myślący, zauważyli musie li niewątpliwie pewne, w naszych zwłaszcza stosunkach, bar dzo charakterystyczne zjawisko.

Oto na łamach „Słowa” w ciągu tego czasu pisywali ludzie o rozmaitych przekonaniach i kierunkach, ludzie często sprzecznych poglądów. Możemy śmia ło twierdzić, że pod tym wzglę dem byliśmy i jesteśmy jedy nym pismem w Polsce.

Nasuwa się pytanie, co ciągnęło tych ludzi właśnie do „Słowa”, bądźco bądź pisma prowincjonalnego, wychodzącego w Wilnie?

Ani nasz nakład, wzrastający zresztą z roku na rok, ani skromne honoraria autorskie, nie mogły przecież decydować w tym wypadku.

Ludzi twórczych, piszących i myślących, pociągało do „Słowa” przekonanie, że jest to pismo, w którym pisarz czy obywa tel mający coś rozumnego i słusznego do powiedzenia, zawsze znajdzie miejsce.

„Słowo” nie związane żadnymi przepisami i zastrzeżeniami tej czy innej partji, pozwalało zawsze wypowie dzieć się ludziom niezależnym, starało się nawet tych ludzi pozyskać.

Obowiązywało u nas tylko jedno przykazanie, jedna zasada, obejmująca wszystko, zasada, która brzmi:

„Salus Rei Publicae suprema lex esto” („Dobro Rzeczypospolitej jest prawem najwyższym”).

Nikt w Polsce nie może dziś zaprzeczyć, że z roku na rok wzrastała i wzrasta liczba naszych sympatyków zarówno piszących u nas pisarzy, publicystów i literatów, jak i naszych czytelników. Czytelników „Słowa”, jest dziś ogólnie polski. Czytają nas od Drui do Katowice i od Poznania do Zbrucza.

Ustaliliśmy te dwie rzeczy

Władysław Laudyn

NIE WOLNO WYSTAWIAĆ PORTRETU Stanisława Mackiewicza

W dniu wczorajszym zespół naszego pisma, chcąc uczcić osobę swego naczelnego redaktora, wywiezionego do Berezy, — wstawił w witrynie okna redakcyjnego portret jego, wokół zaś liczne prace i książki, których był autorem.

Nadpis głosił: „Redaktor Stanisław Mackiewicz, publicysta, literat, dziennikarz. Dziś więzien Berezy”.

Tylko tyle.

Po upływie kilku godzin, do redakcji „Słowa” zgłosił się kierownik III-go komisariatu P.P. w towarzystwie dwóch funkcjonariuszy policji śledczej i nakazał portret usunąć.

Żadnego pisemnego nakazu komisarz policji nie okazał. Oświadczył jedynie, że otrzymał telefoniczne polecenie wykonania tego rozkazu, od władz zwierzchnich.

Portret został usunięty.

Ponowne demonstracje w Wilnie

WILNO. Wczoraj wieczorem odbyły się ponowne demonstracje uliczne grup młodzieży, która wznosiła okrzyki.

Niemcy zapewnili sobie neutralność Litwy I NIE ZAWIERANIE WROGICH ALJANSÓW Podpisanie układu w sprawie Kłajpedy

BERLIN PAT Jak donosi niemieckie biuro informacji, niemiecko - litewski układ państwowy o ponownym złączeniu obszaru kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką m. in. za wiera następujące postanowienia:

Oddany na mocy traktatu Wersalskiego od Niemiec obszar kłajpedzki zostaje z dniem 22 marca 1939 roku ponownie złączony z Rzeszą Niemiecką.

Obszar kłajpedzki zostanie niezwłocznie opróżniony z litewskich sił wojskowych i policyjnych. Rząd litewski stara się o to, by obszar ten przy ewakuacji pozostawiony został w porządku.

Biorąc pod uwagę potrzeby gospodarcze Litwy, stworzona zostanie w Kłajpedzie dla Litwy wolna strefa. Szczegóły zostaną załatwione według wytycznych dołączonego do tego układu aneksu.

Dla wzmocnienia swej decyzji co do zapewnienia przyjaznego rozwoju stosunków między Niemcami a Litwą **OBIE STRONY ZOBOWIĄZUJĄ SIĘ NIE UCIEKAĆ SIĘ WZAJEMNIE DO STOSOWANIA PRZEMOCY ANI NIE POPIERAĆ UŻYCIA PRZEMOCY, SKIEROWANEJ PRZECIWKO JEDNEMU Z KONTRAHENTÓW PRZEZ STRONĘ TRZECIĄ.**

Układ podpisano w językach niemieckim i litewskim.

Litwa otrzymała strefę wolnościową na 99 lat

BERLIN PAT Aneks do art. 3 -go niemiecko - litewskiego układu z dnia 22 marca 1939 roku ogłoszony przez niemieckie biuro informacyjne przewiduje:

Zarząd portu oddaje kłajpedzkiemu towarzystwu portowemu w dzierżawę na 99 lat użytkowanie urządzeń, obszarów gruntowych i wzdłuż portu kłajpedzkiego w wystarczającym zakresie, który ma być jeszcze bliżej ustalony.

Towarzystwo portowe zobowiązane jest oddać urządzenia portowe do rozporządzenia celem zaspokojenia wszystkich potrzeb ruchu komunikacyjnego. Z uwagi na poczynione przez rząd litewski inwestycje na obszarze portu tena dzierżawna uznana jest za uiszczoną. Kłajpedzkie towarzystwo portowe przejmie utrzymanie, administrację i wszelką dalszą rozbudowę przekazanych mu w dzierżawę obszarów i urządzeń. Opłaty portowe będą ściągane przez towarzystwo. Wysockość tych opłat zostanie ustalona przez zarząd portu na podstawie wniosków towarzystwa.

Utworzone będą wolne strefy, których położenie i granice winny zostać uzgodnione.

Również pozostała komunikacja na szlakach wodnych i drogach lądowych między Litwą i wolnymi strefami zostanie w ramach postanowień niemieckich, o ile możliwości ułatwiona.

Wkroczenie wojsk niemieckich

BERLIN, PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy: wojska niemieckie wkroczyły wczoraj przy słonecznej pogodzie do miasta Kłajpedy wkrótce po godzinie 8. zostały one powitane z wielką radością przez ludność. Już wczoraj wieczorem wkroczyły do Kłajpedy zmotoryzowane formacje policji i oddziałów S.S.

KŁAJPEDA, PAT. Kanclerz Hitler opuścił na krótko przed godziną 16-tą na pokładzie kontrtorpedowca „Leopard“ port Kłajpedy.

„Jesteśmy przy końcu naprawy krzywd“

Przemówienie Hitlera w Kłajpedzie

BERLIN PAT Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy, że po objeździe miasta kolumna wozów z kanclerzem Hitlerem na czele podjechała pod gmach teatru, do którego wprowadził kanclerza dr. Neumann.

Kanclerz Hitler ukazał się po chwili na balkonie teatru, witany przez zgromadzonych na placu Niemców kłajpedzkich. Przemówił dr. Neumann, kreśląc 700-letnią historię Niemczyzny na ziemiach kłajpedzkich, poczem zabrał głos kanclerz Hitler, wyrażając swą radość, że Kłajpeda powróciła do Wielkiej Rzeszy. „Wprowadzam was z powrotem — mówił kanclerz — do tej ojczyzny, której nie zapomnieliście i która również was nie zapominała“.

Wyrażając w imieniu narodu niemieckiego podziękowanie Kłajpedzianom, że wytrwali w walce o swe prawa i przynależność do Rzeszy, kanclerz mówił dalej: „Wróciście do tej Rzeszy, która nie powierza swych losów obcym i zdecydowana jest nadal kierować swym losem nawet wówczas, gdy to innym się nie podoba. Poprzednie lata niedoli i biedy — ciągnął dalej kanclerz — niech będą nauką na przyszłość, czego się Niemcy mogą spodziewać od świata.“

„Wiemy — mówił Hitler — czego możemy oczekiwać od pozostałego świata. Nie mamy zamiaru wyrządzać światu z tego powodu krzywdy. Jednak krzywda, którą nam wyrządzono musiała znaleźć koniec“.

Słowacja uzależniła się całkowicie od Niemiec

Niemieckie fortyfikacje i garnizony wzdłuż Karpat. — Zwierzchnictwo w strefie zajętej. — Polityka zagraniczna w porozumieniu z Berlinem.

BERLIN PAT Niemieckie biuro informacyjne donosi: ogłoszono tekst układu ochronnego ze Słowacją, podpisanego przez Ribbentropa z jednej strony, z drugiej zaś przez Tiso, Tuksa i Durczanskiego.

Układ stwierdza na wstępie, że rządy niemiecki i słowacki — po oddaniu się państwa słowackiego pod ochronę Rzeszy — doszły do porozumienia w sprawie uregulowania układem wynikających z tego następstw. W tym celu doszło do porozumienia w sprawie następujących postanowień:

Art. 1. Rzesza Niemiecka obejmuje ochronę politycznej niezależności państwa słowackiego oraz nienaruszalności jego obszaru.

Art. 2. Dla przeprowadzenia przejętej przez Rzeszę Niemiecką ochrony, NIEMIECKIE SIŁY ZBROJNE MAJĄ W KAŻDYM CZASIE PRAWO TWORZENIA WOJSKOWYCH URZĄDZEŃ ORAZ UTRZYMYWANIA W NICH ZAŁÓG W SILE, UZNANEJ PRZEZ RZESZĘ ZA NIEZBĘDNY, W STREFIE, KTÓREJ GRANICA OD STRONY ZACHODNIEJ PRZEBIEGA PRZEZ GRANICĘ PAŃSTWA SŁOWACKIEGO, OD WSCHODNIEJ ZAŚ PRZEZ LINIĘ PRZECHODZĄCĄ WSCHODNIM KRAŃCEM MAŁYCH KARPAT, WSCHODNIM KRAŃCEM BIAŁYCH KARPAT I WSCHODNIM KRAŃCEM GÓR JAWORNICKICH. Rząd słowacki wyda zarządzenia, aby niemieckim siłom zbrojnym oddane zostały do dyspozycji potrzebne do tych urządzeń teren.

Rząd słowacki zgodzi się na zarządzenia konieczne dla wolnego od cła zaopatrzenia wojsk niemieckich oraz wolnych od cła dostaw dla urządzeń wojskowych z Rzeszy Niemieckiej. W WYŻEJ WSPOMNIANEJ STREFIE WYKONYWAĆ BĘDĄ NIEMIECKIE SIŁY ZBROJNE PRAWO ZWIERZCHNICTWA WOJSKOWEGO. Osoby, posiadające obywatelstwo niemieckie, które na zasadzie prywatnej umowy zajęte są budowaniem urządzeń wojskowych w wyżej wspomnianej strefie, podlegają sądownictwu niemieckiemu.

Art. 3. Rząd słowacki organizować będzie własne siły wojskowe w ścisłym porozumieniu z niemieckimi siłami zbrojnymi.

Art. 4. W MYŚL PRZYJĘTEGO STOSUNKU OCHRONY, RZĄD SŁOWACKI BĘDZIE STAŁE PROWADZIĆ SWĄ POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ W ŚCISŁYM POROZUMIENIU Z RZĄDEM NIEMIECKIM.

Art. 5. UKŁAD TEN WCHODZI NATYCHMIAST Z CIWILĄ PODPISANIA W ŻYCIE I POSIADA WAŻNOŚĆ NA OKRES 25 LAT. Obydwa rządy porozumieją się przed upływem tego okresu w sprawie przedłużenia.

Gdzie będzie przebiegała granica słowacko-węgierska

Wojska węgierskie obradziły sporny teren

BRATYSŁAWA PAT W nocy na czwartek wojska węgierskie przekroczyły granicę węgiersko - słowacką, a to w kierunku Wielkie Bereźne, Starina. O godzinie 8 -ej wojska węgierskie osiągnęły linię Ulicz — Ubla, Kreczawa, Jankowce w odległości 6 — 10 km. od granicy). O godzinie 9.30 wojska węgierskie zajęły linię Sobrance, Palin (t.j. od 6 — 20 km. od granicy). O godzinie 11 -ej Węgrzy byli na linii Roztoky, Kalne, Fokyszowce.

Minister obrony narodowej Czatlós oraz komendant główny gwardji ks. Hlinki Mach wydali niezwłocznie niezbędne zarządzenia. Granica słowacka została wzmocniona na całej linii. Szef sztabu politycznego gwardji ks. Hlinki w towarzystwie oficerów wyjechał na objazd granic od Bratisławy przez Nitrę aż na wschód.

U premiera Tiso odbywały się wczoraj narady. Jak twierdzą, rząd rozwinął energiczną działalność zarówno na polu wojskowym, jak i dyplomatycznym. Główny komendant gwardji ks. Hlinki nakazał pogotowie gwardji we wszystkich powiatach, gromadzących z Węgrami.

Znamienne oświadczenie b. posta czeskosłowackiego w Warszawie

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Mimo, iż w poselstwie czeskosłowackim zjawili się przedstawiciele ambasady niemieckiej celem przejęcia agendy poselstwa czeskiego, okazuje się, iż dotychczasowy poseł czeskosłowacki, minister Slavik, ustosunkował się negatywnie wobec żądań niemieckich. Ambasadorowi niemieckiemu oświadczył min. Slavik co następuje: „Bardzo żałuję, panie ambasadorze, ale nie mogę pana przyjąć, dopóki niemiecki żołnierz znajduje się na ziemi czeskiej. Republika czeskosłowacka istnieje de jure, jak to stwierdziły już niektóre wielkie mocarstwa. Nie mogę panu oddać ani gmachu, ani inwentarza.“ Biura poselstwa czeskosłowackiego działają normalnie i pieczętki urzędowe znajdują się również w biurze.

Interpelacja w sprawie aresztowania korespondenta PAT w Pradze

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym poseł Józwiak złożył interpelację do premiera w sprawie aresztowania w dniu 16 b.m. korespondenta Pata w Pradze, red. Hinterhofa, dotychczas nie wypuszczonego na wolność.

Poważna choroba żony prof. Bartla

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Jak się dowiaduje, zaniemogła nagle poważnie żona b. premiera senatora Bartla.

Min. Beck na herbatce u posta Lechnickiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych poseł Tadeusz Lechnicki urządził herbatkę dla członków komisji. W przyjęciu wziął udział minister Beck.

Zadziwiająca odwaga Czecha

MONTREAL PAT Czechosłowacki konsul generalny w Kanadzie Pavlasek odmówił wydania konsulatu przedstawicielowi dyplomatycznemu Niemiec.

Rumunia podpisała układ gospodarczy z Niemcami

BERLIN PAT Niemieckie biuro informacyjne donosi z Bukaresztu, iż w dniu wczorajszym podpisany tam został gospodarczy układ niemiecko - rumuński.

BUKARESZT, Pat. Minister propagandy Titeanu w oświadczeniu do prasy powiedział, iż układ handlowy niemiecko - rumuński jest normalnym dalszym rozwojem układu zawartego w listopadzie r. ub. Rząd rumuński nie ocenia sytuacji jako poważnej. Minister Titeanu podkreślił, iż pragnąłby zapobiec rozpowszechnianiu alarmistycznych pogłosek co do ogólnej sytuacji. Rumunia zawsze utrzymuje poprawne stanowisko w sprawach międzynarodowych. Pod względem terytorjalnym nie żąda niczego od innych krajów, a z drugiej strony nie ma nic do oddania.



Daladier odpowie Mussoliniemu

PARYŻ PAT W kołach politycznych oczekuje się, że premier Daladier wygłosi w poniedziałek wielkie przemówienie polityczne przez radio, w którym omówi sytuację Francji wobec ostatnich wydarzeń międzynarodowych, jak również sytuację wewnętrzną - polityczną w związku z otrzymaniem pełnomocnictwa mi. Przemówienie premiera Daladiera jest oczekiwane z tym większym zainteresowaniem, iż nastąpi nazajutrz po przemówieniu Mussoliniemu.

Olbrzymie kredyty na zbrojenia Ameryki

WASZYNGTON PAT Obie izby kongresu amerykańskiego przyjęły we środę ostatecznie preliminarz o kredytach na dozbrojenie, zwłaszcza w zakresie lotnictwa. USTAWA PRZEWIDUJE NA TE CELE SUMĘ 558 MILJONÓW DOLARÓW. Uchwalony projekt został przesłany prezydentowi Rooseveltowi do podpisu.

Z WYMIENIONEJ SUMY 300 MILJONÓW DOLARÓW PRZEZNACZONYCH JEST NA ROZBUDOWĘ WOJSK LOTNICZYCH I ZWIĘKSZENIE OGÓLNEJ ILOŚCI SAMOLOTÓW DO 6000. Dalszych 185 milionów stanowi budżet nadzwyczajny, z którego 116,5 miljonów dolarów wydanych ma być na zakup tanków, dział, karabinów i t. p. dla amerykańskich wojsk oraz na wzmocnienie obrony wybrzeża.

JAN H. ROESSLER

Sposób

Nie, tak sobie pan Ksawery nie wyobrażał małżeństwa. Przez cały dzień nie, tylko...

— Uśmiechnij się chociaż raz Dziubdziusko! — błagał żonę.

— Ach, co tam, życie nie jest romansem... Daj mi spokój!

— Ale...

— Co za „ale“

— Ale mogłabyś się chociaż raz uśmiechnąć... Dziubdziusko...

— Mnie tam nie do śmiechu — odparła Dziubdzińska skrzywiona i ponura — postaraj się abym była zadowolona i szczęśliwa, a wtedy będę się śmiała.

Pan Ksawery starał się wszelkimi siłami. Prowadził żonę do teatru, chodził z nią do kina, wywoził samochodem na spacer, kupował jej piękne suknie i kapelusze, pił wraz z nią świetne wina, laskotał ją — wszystko naprzóżno. Dziubdzińska siedziała z nosem na kwintę dłużej jak oktawa, a twarz miała taką, jakgdyby właśnie zjadła cytrynę. Patrzyła przytem wzrokiem złym i nadętanym na świat i męża.

— Zasmiej się choć przez chwilę Dziubdziusko.

— Powinieneś być się ożenić z aktorką filmową...

— Ale przecież ja się czuję zupełnie dobrze z tobą. Czemu ty nie możesz się czuć dobrze ze mną?

— Kto ci powiedział, że nie czuję się dobrze?

— Twoja twarz. Twarz jest lustrem serca...

Dziubdzińska wzruszyła ramionami: — Wszystko na świecie ma swą przyczynę, a ja nie mam przyczyny do śmiechu. O tem powinność wiedzieć.

Zapewne, pan Ksawery powinien był o tem wiedzieć. Od dziesięciu lat był po ślubie z Dziubdzińską, a gdy się żenił ona nie była już podlotkiem. Wiadomo jednak, że miłość rządzi nami, a nie my nią. W czasie zaręczyn Dziubdzińska śmiała się, podczas ślubu uśmiechała się, ale potem skończyła się.

A pan Ksawery tak bardzo cenił się, że będzie miał wesołą żonę! Z rozpaczą patrzył na tę twarz, która mu przywołała na pamięć skwaśniałe wino i z westchnieniem poddał się woli.

Pewnego dnia przybył do Dziubdzińskich gość. Była to stara ciotka, ale posiadała tak pogodne oblicze, że pan Ksawery odrzucił się do niej serdecznie i użył swemu sercu, swierżając się ciotce ze swych zmartwień.

— Jak to? Nie śmieje się nigdy? — spytała ciotka.

— Nigdy.

— A ty chciałbyś żeby ona...

— Byłbym szczęśliwy ciotciu, gdyby przynajmniej zrobiła przyjemną minę...

— Pomogę ci chłopcze — odpowiedziała ciotka zdecydowanie. — Wyjdź dzisiaj wieczorem z domu i zostaw mnie z nią. Mam doskonały sposób, wiesz, taki domowy sposób, który jedzą czasem pomaga...

Pomogło i tym razem. Gdy pan Ksawery bez poważniejszej nadziei w sercu, wrócił do domu, nie wierzył własnym oczom. Przy stole siedziała Dziubdzińska i promieniowała rozemianą twarzą. Śmiała się naprawdę i to przez cały wieczór. Pan Ksawery wogóle nie chciał iść spać. Od tak dawna tęsknił za tym śmiechem!

— Jutro rano zniknie to na zawsze — myślał ze smutkiem. — Zapewne środek ciotki działa tylko na kilka godzin.

Tem większa była jego radość, gdy rano z zachwytem stwierdził, że Dziubdzińska z rozemianą twarzą wstała z łóżka, z uśmiechem fryzowała się, a nawet w wannie śmiała się, gdy jej podał gąbkę.

— Ach ciotciu — zawołał — jakiego czarodziejskiego środka użyłaś! Po mogło, pomogło nadzwyczajnie! Czy to naprawdę domowy środek?

— Domowy, kochanie! Powiedziała jej ledwie parę słów.

— Pewnie jej powiedziałaś, że bardzo ją kocham i że cierpię...

— Starsza pani uśmiechnęła się: — O nie, mój chłopcze, toby nie pomogło. Powiedziała jej tylko, że kiedy się śmieje, to wygląda o dziesięć lat młodziej.

Konieczne wnioski

Położenie uległo całkowitej zmianie. Wojna w Europie wydała się nieunikniona. Z tego stwierdzenia należy wyciągnąć właściwe wnioski. We wszystkich dziedzinach. W gospodarczej także.

Jeżeli czynniki rządzące i opinia uczynić tego nie potrafią, zgrzeszą przeciwko narodowi i państwu tak ciężko, jak może nikt dotychczas zgrzeszyć nie mógł. Dlatego, w poczuciu obowiązku wypowiedziania tego, co naprawdę się myśli i pełnej odpowiedzialności piszemy poniższe słowa.

Wojna jest nieunikniona. Co to znaczy? Czego to wymaga od gospodarstwa? Od rządzących i od rządzonych?

Wojna jest nieunikniona — to znaczy, że wedle oceny omylnego ludzkiego rozumu, na którym przecież opierać się musimy, ostatnie wypadki stworzyły napięcia psychiczne o tak wielkim natężeniu, że — wyjąwszy nieprzewidziane wyroki Opatrzności — wyładować się one muszą w bezpośrednim starciu woli narodów. Oczywiście nie wiemy ani kiedy, ani gdzie wojna wybuchnie, nie wiemy, czy Polskę ogarnie, czy też ją ominie. Co więcej, sądzymy, że polityka polska na służnej zasadzie utrzymywania poprawnych stosunków z sąsiadami oparta, może i powinna w pewnej mierze działać w kierunku utrzymania pokoju mimo tragicznej rzeczywistości europejskiej. Ale wszelkie obliczenia na temat możliwości zachowania pokoju byłyby dziś błędne. Skoro wiemy bowiem, że krwawa próba historii jest bliska i nadejść może, wówczas jedynym programem na metę najbliższą staje się POGOTOWIE. Im mniej przewidzieć można, w jakim postaci i w jakim miejscu zajdzie znów na znużoną ziemię ta okrutna bogini — tem WIĘCEJ wysiłku w to właśnie włożyć należy, aby być gotowym, aby móc w jej oczy spojrzeć odważnie i oczyma.

Stąd wnioski:

POŁ MILJONA ŻOŁNIERZY.

Pierwszym obowiązkiem Polski jest podniesienie stanów pokojowych armji do co najmniej pół miliona żołnierzy. Oto pierwszy warunek pogotowia.

Kiedyś, po Anshiusie, zywaliśmy do powiększenia sił zbrojnych o trzy dywizje. Dziś WZYWAMY DO ICH PODWOJENIA. Do podwojenia wszystkiego, co jest linją: stanów oficerów zawodowych, stanów podoficerów zawodowych, stanów żołnierza.

Nie jest to wiele, choć takiem wydać się może. Nie jest to wiele, jeżeli zważymy, jakimi stanami pokojowymi rozporządzała nasi sąsiedzi. Nie jest to wiele, jeśli przypomniemy sobie, jakim zmianom uległ on od r. 1935, t. j. od rozpoczęcia zbrojeń w Europie ten „współczynnik siły“, jakim jest armja u nas i gdzie indziej. Nie jest to wiele, jeśli przypomniemy sobie, że przedrozbiorowa Polska, tylekroć słabsza, tylekroć mniej ludna, tylekroć mniejszymi siłami otoczona, wotowała sto tysięcy żołnierza. Nie jest to wiele, zważymy na długość nowych granic. Nie jest to wiele, jeśli pamiętamy

że przekreślić dziś musielibyśmy stare, z wielkiej wojny zaczerpnięte rachunki spokojnego rozwijania się armji dopiero w momencie rozpoczęcia wojny, gdybyśmy zawczasu nie dali krajowi należyte potężnej, w każdej chwili całkowicie gotowej — osłony.

I to nie dosyć. Nie dosyć postanowić, że tak być musi. Nie dość wotować, należy uczynić. Należy to wykonać we właściwym czasie. Sądzymy, że decydująca podwojenia stanów pokojowych armji polskiej powinna być powzięta natychmiast, zrealizowanie zaś tego nie powinno być uskutecznione w terminie dłuższym, niż sześć miesięcy.

To zasadnicze, nieodzowne i jedyne zdaniem naszym pociągnięcie, które stanowić będzie zarówno o możliwościach naszej dyplomacji, i o naszym rozwoju mocarstwowym, a — kto wie — może pomimo wszystko i pokonaniu na granicach Polski. To pociągnięcie wymaga oczywiście środków.

GŁÓWNE ZADANIE GOSPODARCZE.

Głównym zagadnieniem gospodarczym obecnej chwili dziejowej staje się dostarczenie środków na podwojenie stanów pokojowych armji.

Zważywszy, że wchodzimy w okres kryzysu przedwojennego, a czas nieokreślenie długi, że nie będzie to jednorazowe obciążenie, jednorazowy wysiłek, że być to musi stałe obciążenie gospodarstwa narodowego, któremu zadośćuczynić można trwałe nietylko przez odmienny podział dochodu narodowego, lecz również i nadewszystko przez jego stałe podniesienie — widzimy następujące wskazania ogólnogospodarcze, które stanowią odpowiednik zasadniczego postulatu podwojenia armji:

1. Natychmiastowe podniesienie opłacalności gospodarki narodowej.

2. Poniechanie wszystkich procesów, niszczących gospodarkę, nawet jeśli podejmowane są one z najszlachetniejszych pobudek.

3. Zdecydowane i radykalne wyrzeczenie się wszystkich fikcyj, pochłaniających środki, wypracowane przez naród.

Natychmiastowe podniesienie opłacalności wszystkich warsztatów wytwórczych jest możliwe. Środki potrzebne wskazywaliśmy wyraźnie już trzy lata temu. Dziś ponownie wymieniamy ich, ani uzasadniać nie będziemy. Każdy z czytelników wie, o co chodzi. Zmarnowaliśmy najstosowniejszą chwilę wiosną 1936 roku. Zmarnowaliśmy trzy lata po niej. Dziś nie wolno marnować kwadransa. Najbardziej złota fikcja, umiłowana przez najbardziej złotoustych paladynów nie może i nie powinna ostać się ani jednej chwili, wówczas gdy nie w piękne oblicze fikcji, lecz w groźną twarz prawd yspoglądać tylko wolno.

Gospodarka narodowa — jest to pewna suma stosunków pomiędzy ludźmi oraz między ludźmi i rzeczami. Wszelkie przymusowe, a nie samoczynne zmiany organizacyjne w tych stosunkach powodować muszą zakłócenia. Wszelkie zakłócenia — powodują osłabienie wydajności tych samych ludzi i tych samych narzędzi przez nich używanych. Otóż poza zmianami, jakich wymagać będzie bezpośrednio pogotowie wojenne — wszelkie inne „przebudowy“ muszą zostać zaniechane. Uczynić to zaś możemy, tem łatwiej, że większość wysiłków z zakresu „przebudowy“ ustroju, stosowanych dotychczas była i tak wielce wątpliwej wartości.

PREZ Z FIKCJAMI.

Dalej. — Jeśli naprawdę i szczerze pragnie się szukać i znaleźć środki na pogotowie wojenne, to wyrzec się trzeba natychmiast i otwarcie zakłamania i

fikcji. Należy przekreślić — choć by to było nie wiem jak bolesne — fikcje planowocności, wszystkie słodkie majaczenia o piętnasto! trzydziestolatkach. Zdeptał je doszczętnie twardy but żołnierski. Tym, co zyli złudzeniami, tym więcej, winnym, co łudzili maluczkich, wszystkim marzycielom, wyobrażającym sobie Polskę, istniejącą w próżni, wszystkim pustostłowom wiodącym spory o kolejność wydatków za lat dziesięć — rzeczywistość szorstko przerwała marzenia.

I dlatego odrzucić należy te wszystkie słodkie majaczenia. Niema na nie czasu. Należy wyrzucić wszystkie fikcje. Wszystkie — te nawet, do których przywiązaliśmy się najbardziej. Bez tego nie zdobędziemy się na to, aby walczyć z rzeczywistością. Budżet państwa od roku 1935 do roku 1939 wzrósł o czterysta sześćdziesiąt milionów. Budżet wojskowy przez ten czas tylko o czterdzieści sześć milionów. Oto jeden z dowodów iluzji, jakimi usypialiśmy siebie w ciągu ostatnich lat czterech, kiedy świat się zbroił. I jest to zarazem bolesny, lecz przekonujący dowód pełnej możliwości realizacji i tego minimalnego pogotowia, o które wołamy.

Środki zdobyte tą drogą powinny się okazać wystarczające dla zdwojenia stanów pokojowych naszej armji. Ale gdyby pomimo ich uczciwego wyczerpania — były jeszcze niezaspokojone konieczności — wówczas, sądzymy, wolno porzucić na czas pewien klasyczne metody gospodarki emisyjnej. Albowiem wskazówki na zegarze dziejowym biegna niepowszymy. Czynnikiem czasu stał się czynnik decydującym. Pamiętać tylko należy, w razie ucieczki do tych metod, że dają one wyniki jednorazowe. że są metodą podziału dochodu narodowego nie zaś metodą jego podniesienia, że są skuteczne — ale krótkotrwałe, dlatego też wyłączone na nich nie można opierać wysiłku, który ma być pierwszym, lecz nie jedynym, ani ostatnim.

Pisząc to czytamy zadość obowiązkowi naszym, jako wyrazicielem niezależnej opinji. Ale nie na opinji, lecz na instytucjach potemu powołanych ciężą odpowiedzialność za realizację tego, co zrealizowane być musi.

Obowiązkiem Izby jest natychmiastowa zmiana budżetu. Budżet na r. 1939/40 wnoszony był w innej epoce historycznej, w innej zaś będzie uchwalony. Jeśli Izby nie dadzą temu realnego wyrazu, JEŚLI NIE POWIĘKSZĄ BUDŻETU WOJSKA o trzysta pięćdziesiąt — pięćset milionów, tem samem nie spełnią tego zadania, do którego są powołane, jako przedstawicielstwo narodowe. Na czyj wniosek będzie to uczynione — rządu, klubu, czy jednostki — to wszystko jedno. Ale doknane to być powinno.

Inne zarządzenia są obowiązkiem Rządu. Odpowiedzialność za ich podjęcie lub niepodjęcie spada na Rząd jako całość i na każdego z jego członków ciężarem, od którego uchylić się nie można. Bo za skutki tych postanowień płacić będzie w ostatecznym rachunku naród polski swoją krwią, swoją przyszłością, swoim bytem.

Notatki polemiczne

„POLSKA PRZYSZŁOŚCI“

Wychodzi w Wilnie a właściwie wyszedł dotychczas dwa razy, dwutygodnik pod dość szalonym jak na dzisiejsze czasy tytułem: „Polska Przyszłości“.

Pismo to posiada rubrykę zatytułowaną „Odpowiedzi Kolegi Pości, Mgr. Benedykta Kiencia, Komendanta Okręgu Z. M. P. w Wilnie“.

Oto pęczek niektórych odpowiedzi kolegi, pości, magistra i komendanta Kiencia:

P. Marja Krzywicka Raków: Podatek roczny wynosi 15 zł. a nie 30. Urząd sprostował omyłkę.

P. Zajączkowski Michał, Kazimierz Raków: Sprawa załatwiona. Urząd powiadomi bezpośrednio.

P. Łukaszewicz Magdalena Raków: Sprawa załatwiona. Urząd powiadomi bezpośrednio, podatek 7,50 zł. od czynszu, 130 za nieruchomości, a nie 30 zł.

P. Jurynakowi Bazylemu folw. Kaszawski: Załatwił w czasie pobytu w Warszawie.

Mieszkańcom wsi Borowo gm. Budzawskiej: O prośbie pamiętać. Załatwił w czasie pobytu w Wilejce pow.

Mieszkańcom wsi Zahorce gm. Radoszkowice: w Ministerstwie rolnictwa byłam, sprawa została odesłana do urzędu Wojewódzkiego w Wilnie. Będę pamiętać.

P. Staszkiwiczowi Józefowi wieś Borki gm. Chocieńcycze. Pełnienia za zaginionym trawą, trudno jednak przewidzieć wynik. Będę interwenjować w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Czekam odpowiedzi na mój list.

P. Piotrowskiemu Antoniemu Budzaw: Otrzyma Pan koncesję ale w innym miejscu, gdyż nie należy dla polskiego handlu stwarzać niezdrowej konkurencji.

Z powyższego wynika, że poseł Kień od switu do nocy gania po urzędach i interwenjuje tam w sprawach czytelników dwutygodnika „Polska Przyszłości“. — Prawdopodobnie chce w ten sposób wyrazić wdzięczność swym wyborcom.

Pan Kień jest podobno najmłodszym posłem w Sejmie, łatwo więc być może, że nie zna Regulaminu Sejmowego.

Wobec tego pozwalamy sobie uświadomić go, że Regulamin Sejmowy, w części trzeciej p. t. „Obowiązki i prawa posłów“, posiada artykuł 27-v, który mówi:

Posłowie nie wolno zwracać się do organów administracji rządowej, bądź samorządowej z interwencjami w interesie materialnym poszczególnych osób, lub przed siębiorstwa.

Nie cytujemy dalej, gdyż to posłowi Kieńcowski powinno wystarczyć. Z jego odpowiedzi wynika, że grzeszy on przeciw temu artykułowi i to bardzo.

Rozumiemy, że młody poseł Kień może nie znać regulaminu, ale dziwny się, że nie zna go również stary magister Kień.

Widać, że dużo racji miał prof. Bartel narzekając na niski poziom naszych wyższych uczelni.

Wł. Laudyn.

„Kto mi latarnię powróci?“

Wylaśnienie Okręgowej Rady Adwokackiej

W związku z artykułem p. t. „Kto mi latarnię powróci?“ (Słowo z dnia 22 II. 39 r. nr. 52) otrzymaliśmy pismo Okręgowej Rady Adwokackiej w Wilnie, która stwierdza, że ustęp „Zadaniem adwokatów w Lidzie nie podlega się objęcia sprawy przeciwko szoferowi starościskiemu bądź wytoczenia powództwa przeciwko starości“ nie odpowiada rzeczywistości. Prawda natomiast jest, że w omawianej w tym artykule sprawie zwrócono się do jednego z adwokatów w Lidzie, który sprawę do prowadzenia przyjął i nawet ją przygotował, lecz następnie sprawę tę od niego wycofano i do żadnego innego adwokata w Lidzie więcej się już nie zwracało.

JUŻ KONIEC KWARTAŁU

Czas najwyższy opłacić prenumeratę do 1 kwietnia

Administracja „Słowa“ czuje się w obowiązku uprzedzić P.T. Prenumeratorów, że wszystkie nieopłacone w I kwartale r.b. abonamenty zostaną wstrzymane z dniem 25. bieżącego miesiąca.

Żyd instruktorem K.P.Z.B.

Proces 25 komunistów w Brześciu n. Bugiem

Przed wydziałem zamiejscowym Pińskiego Sądu Okręgowego w Brześciu nad Bugiem toczył się wielki proces komunistyczny, który trwał trzy dni.

Na ławie oskarżonych zasiadło 25 osób. Eohaterami procesu byli: znana działaczka komunistyczna 30-letnia Estera Milman z Pińska, instruktorka Centralnego Komitetu Związku Młodzieży Komunistycznej, Gabriel Kosowski, żyd z Wilna, instruktor Centralnego Komitetu KPZB na okręg brzeski;

Piotr Świdziński, sekretarz Rejonowego komitetu KPZB oraz 22 oskarżonych członków Związku Młodzieży Komunistycznej. Ci ostatni pochodzą ze wsi z powiatów: brzeskiego i kobryńskiego — wszyscy młodzi przeważnie w wieku lat 18—25.

Wszystkim 25 oskarżonym akt oskarżenia zarzuca, że w czasie od roku 1937 do końca 1938 byli oni czynnymi członkami Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i należeli do Związku Młodzieży Komunistycznej. Celem ich było dążenie do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego oraz oderwanie od Polski części ziem północno-wschodnich i przyłączenia ich do Z. S. R. R.

Do winy oskarżeni nie przyznali się uchylając się od wszelkich odpowiedzi.

Na rozprawie, dostarczono obfita ilość dowodów rzeczowych, jak ułtki, broszury, instrukcje CK. KPZB i t. p., znalezione u poszczególnych oskarżonych.

Po 3-dniowej rozprawie i zbadaniu szeregu świadków, Sąd udowodnił winę wszystkim 5 oskarżonym i skazał: Estere Milman na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 15. Gabrielę Kosowską na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 10, Piotra Świdzińskiego na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 8, pozostałych oskarżonych na kary od 6 do 2 lat więzienia.

35.000 awansów wśród urzędników państwowych

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski zatwierdził awanse w państwowej służbie cywilnej w ilości ponad 35.000 funkcjonariuszów państwowych.

Awanse te obejmują: urzędników i niższych funkcjonariuszów, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych Policji Państwowej i Straży Granicznej oraz funkcjonariuszów Straży Więziennej, pracowników PKP. i PPT i T., funkcjonariuszów administracji Lasów Państwowych i pracowników monopolów państwowych.

Z ogólnej ilości awansowanych, funkcjonariusze i pracownicy państwowi, posiadający wyższe grupy uposażenia zostali uwzględnieni stosunkowo w niewielkich rozmiarach, a mianowicie: do 4 grupy uposażenia państwowej oraz grup równorzędnych w przedsięwzięciach awansowało 12 osób, do 5 grupy uposażenia i równorzędnych awansowało 201 osób, do 6 grupy uposażenia 767 osób, natomiast wszyscy pozostali, t. j. ponad trzydzieści cztery tysiące awansów dotyczy niższych od 1 do 11-ej i równorzędnych, przyczem grupy najniższe od 9 i równorzędnych w dół objęły przeszło 24 tys. funkcjonariuszów i pracowników państwowych.

DLACZEGO DOTYCHCZAS NIĘ ZAPISAŁEŚ SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

Zaślubiny władcy Iranu z księżniczką egipską

Małżeństwo, które podyktowała racja stanu dwu państw

Jednym z wyrozumowanych aktów łączności państw na Bliskim Wschodzie jest małżeństwo siostry króla Egiptu, księżniczki Fanziji z następcą tronu Iranu. Uroczystość zaślubin odbyła się z zachowaniem wszelkiego ce remonjału, podyktowanego starodawnymi tradycjami.

Gdy przed rokiem delegaci rządu Iranu, przybyli do Kairo na konferencję z królewską rodziną egipską, domyślano się, że tematem narad będzie związek małżeński między księżniczką irańską Szachporem Muchamedem Riza a księżniczką egipską Fanziją. Wśród szerokiego warstw ludności egipskiej dały się słyszeć echa niezadowolenia, spowodowanego względami religijnymi. — Egipcjanie są muzułmanami odłamu sunnitskiego, natomiast Irańczycy należą do szyckiego odłamu muzułmanizmu. Dotychczas przeskazywali więc względy religijne w zawieraniu małżeństw między temi dwoma wyznaniem. Zanim związek został zdecydowany, musiał wydać swą opinię, jako autorytet religijny w Egipcie, rektor Al-Azharu. Opinia wypadła kompromisowa ku radosnemu zadowoleniu postępowych muzułmanów obydwu wyznań dotychczas sobie wrogich, którzy widzą w zawarciu tego dynastycznego małżeństwa dowód zbliżenia sunnitów i szyl-

tów, a pozatem wzmocnienia politycznego autorytetu obydwu państw.

A więc i Wschód, uważany za oazę romantyzmu, zaczyna trzeźwieć, posługując się związkami małżeńskimi dla celów politycznych. Na pierwszy plan wystąpiła znowa i wyrażona racja stanu, mimo, że obydwój narzeczonych są młodzi i urodliwi. Księżniczka Fanzija liczy zaledwie 18, jej małżonek 19 lat.

Gdy już ministrowie obydwóch państw uchwalili małżeństwo księżniczki egipskiej z następcą tronu irańskiego, a zaaprobowały je władze kościelne dwóch wrogich dotychczas odłamów religii muzułmańskiej, przystąpiono do przygotowań ślubnych. Do Beyrutu wysłano po dostojnego gościa egipski jacht królewski Mahrusa, a eskortę jachtu stanowią dwa potężne okręty bojowe „El Amira Fanzija” i „El Amira Faruk”.

Z chwilą, gdy następcą tronu irańskiego wstąpił na teren egipski, rozpoczął się cykl uroczystości według starannie zgóry opracowanego programu, jak parady wojsk, aekoracje sztandarami, ogule sztuczne i t. d. Dla ludności opracowywano codziennie krótki komunikat oficjalny, z którego wynikało, że narzeczeni wierni sta-

rej religijnej tradycji, nie znali się jeszcze i ujrzeć się wzajemnie dopiero po ślubie. Królowa Nazli, matka króla Faruka i narzeczonej, urządziła uroczysto przyjęcie, w którym wziął udział narzeczony, księżę Szachpur Muchamed Riza.

Tematem ogólnych rozmów tak w Kairo, jak i w Teheranie, jest wyprawa przyszłej królowej Iranu, podobac tak świetna i bogata, jaka nie przypadała w udziale żadnej królewskiej córce Wschodu od upadku sultanatu tureckiego. Tualoty dla panny młodej zostały sprowadzone częściowo z Londynu, częściowo z Paryża i Amsterdamu. Podobno klejnoty i toalety panny młodej, zamówione zagranicą, kosztowały ponad 100.000 funtów szterlingów (około 2.500.000 zł.), oprócz kilkuset sukien i klejnotów wykonanych w Kairze.

Uroczystości zaślubin odbyły się w dwu fazach. W Egipcie nastąpiło 16 marca podpisanie układu ślubnego, poczem młoda para udaje się do Iranu, gdzie 24-go kwietnia odbędzie się właściwa uroczystość ślubna w Teheranie. Stolica Iranu przygotowała dla swej władczyni piękny pałac marmurowy, a na terenie kraju nazwano już place i ulice w rozmaitych miastach imieniem księżniczki Fanziji. (I. K. C.)

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR NARODOWY: „Kamień na miejscu”.

TEATR ATENEUM: „Dziwcy na z lasu”.

TEATR POLSKI: „Obrona Kaszub”.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gène”.

TEATR NOWY: „Week-end”.

TEATR MAŁY: „Temperamenty”.

TEATR KAMERALNY: Dziś teatr nieczynny, jutro premiera: „Elżbieta, królowa, kobieta bez mężczyzny”.

TEATR MALICKIEJ: „Zakochna” — premiera.

TEATR 8.15: „Skowronek”.

MALE QUI PRO QUO: „Pod parasolem”.

CYRULIK WARSZAWSKI: „Kochajmy zwierzęta”.

TEATR BUFFO: nieczynny.

K I N A :

ATLANTIC: „Wielki walc”.

BAŁTYK: „Trzech przyjaciół”.

CAPITOL: „Kłamstwo Krystyny”.

CASINO: „Biały murzyn”.

COLOSSEUM: „Pościg”.

EUROPA: „Trzy niewiniątka”.

FILHARMONJA: Hotel w Tyrolu”.

HOLLYWOOD: „Sama przez życie”.

IMPERJAL: „Mściciele”.

NAPOLEON: „Trzy walce”.

PALLADIUM: „Pod gołębim” i polski film C.O.P.

PAN: „Trzy serca”.

RIALTO: „Złudzenia życia”.

ROMA: „Miasto chłopów”, jutro „Gunga Din”.

STUDIO: „Niebieski lis”.

STYLOWY: „Skradzione życie”.

VICTORIA: „Dziś wieczór u Esty”.

W KRAKOWIE

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO: w piątek o 10 rano i o 3.30 po poł.

„Pan Damazy”, w sobotę o 10 rano

„Pan Damazy”, o 8 wiecz. „Temperamenty”.

We Lwowie

TEATR WIELKI: w piątek i sobotę „Maskarada”.

W Poznaniu

TEATR WIELKI: „Damy i Huzary”.

ANTONI OSSEŃDOWSKI.

Za chińskim murem

ROMANS

W „tajemniczym zakazanym grodzie” żyły widocznie jakieś duchy, kształtujące życie wladców. Przerabiali wszystkich na jedną modłę — więcej lub mniej potężnych i wspaniałych cesarzy. Czy to byli książęta z rdzennie chińskich rodów, czy najędźcy z dynastji tatarskich Kitanów, Kinów, czy z mongolskich Dżengizydzów, lub w północnych Manczu, — za pozłaceniami murami swojej tajemniczej siedziby stawali się cesarzami Chin, zapominali nawet o swoim barbarzyńskim pochodzeniu i swoich zamiarach zaborczych i dzikich, ulegali starej kulturze państwa Nieba, a wojownicy ich bez śladu wsiąkali w mrowie pokojowych Chińczyków, którzy nigdy nie uznawali siły pięści i nigdy wojennych bohaterów na stopień półbogów nie wynosili.

Wolf umilkł, ale po chwili zaczął się cicho śmiać i rzekł: — Co za dziwna rzecz! Najędźcy, znający tylko przedtem swoje stała cwiec i byków lub labuny koni, prawie nigdy nie byli wadalami dla kultury chińskiej! Odwrotnie — pletyzmem, miłością i czcią otaczali ją i pielęgnowali. Byli mecenasami, opiekunami i krzewicielami nauki i sztuki. Jeżeli spotykamy w dalszym w historii Chin, to tylko uprawiany przez cesarzy chińskich dynastji. Zblazowani przez swoją wyrafinowaną, nieraz zupełnie wypracowaną kulturę, znuzeni ubóstwianiem i przepychem szukali prawdziwie silnych wrażeń, odmłodzenia umysłu chińskiego, czuli lęczką potrzebę wyrwania się z zamarych granic i form logiki, reglamentacyjnej ściśle twórczości i raz na zawsze ustalonego trybu życia, być może, nienawidzili nawet uroczyste milerczych, wspaniałe upiekanych złotem, kością słoniową, nefrytem, bronzem, dżetami i jedwabiem ścian swoich tajemniczych pałaców, otoczonych „świętym murem wladców” i murem, złożonym z eunuchów, rycerzy, urzędników i niewolników. Ci ukoro-

nowani więźniowie pożądali życia, ruchu, burzy, głosów ludzkich — chociażby to była burza grozy i gniewu, i stawali się wadalami, gdyż na wszystko jako bogowie mieli prawo i siłę...

Malecki słuchał nieskończonych, technicznych oryginalnością myśli i rozległością wiedzy opowiadań Wolfa i czuł, jak maleją i rzeszają się wszystkie jego osobiste przeżycia wobec olbrzymiej postaci wspaniałego państwa, co może z uśmiechem politowania spoglądać na historję miotającą się ludzkości.

— Istotnie, — mówił Malecki do Wolfa, — Chiny są, być może, najpotężniejszym, bo najtrwałszym mocarstwem. Na kontynencie Azji istniały ogromne państwa, stałe i koczownicze, kwitły kultury wspaniałe, lecz wszystko znikło, w proch się rozpadło lub zostało przysypane piaskiem pustyni. Kto potrafi znaleźć ślady imperjum Ugiurów. Co się stało z potęgą Persji, z tajemniczymi Indjami? Tajemnica okrywa zgon Asyrii, Babilonu, Chaldei. Gdzie są szlaki, ktorými niby krwawe potwory dążyli na zachód i wschód wielcy zdobywcy? Tymczasem — Chiny wszystko widziały, wszystko przeżyły, pamiętają wiek Atlantydy, z doświadczenia dziełowego wzięły „os nieśmiertelnego i przetrwały nienaruszone. Chiński mur, zdawało się, bronil je od najazdów burzących państwa i cywilizację idej. Wielkie Chiny! Tajemniczy naród — zagadka!...

Wolf pokazał Maleckiemu cały szereg mniejszych oltarzy i świątyń, a więc Czi - Ku - Tan, gdzie cesarz zanosił modły o urodzaje; świątynie, w których wyroczynie cesarze; budynki, gdzie zamieszkiwali liczni uczestnicy ceremonji, lub gdzie gromadzone ofiary. W północnej części gaju leżało pustkowle, zarosnięte wysoką trawą. Malecki oglądał tu kilka olbrzymich kamieni; podług legendy miały one upaść z nieba. Badania europejskich uczonych dowiodły, że było to istotnie meteority. Upadły zaś, jak twierdzą kroniki, za panowania mitologicznego cesarza Ju, a ułożyły się w ten sposób, że stanowiły hieroglify, oznaczający radę bóstwa w jakiejś ważnej dla Chin dobie.

Niedaleko od świątyni Nieba wznosi się „oltarz Szen - Nunga”. Tenca w pięknym gaju świątynia poświęcona jest pamięci cesarza Szen - Nunga, który panował około 6300 r. przed naszą erą. Był on tym dobroczyńcą Chin, który nauczył ludzi użycia i

hodowli niektórych roślin, jak np. ryżu, prosa, pszenicy i bobów, wynalazł pług i pierwszy wprowadził zasady handlu. Z architektury ta świątynia jest bardzo podobna do oltarzy Nieba, lecz z biegiem czasu, a szczególnie przy rządzie republikańskim, wzniesiono tu nowe, zmodernizowane budynki, a nawet domki herbaciane, oraz zrobiono z tego miejsca modlitwy park publiczny, chętnie przez ludność stolicy uczęszczany. Tymczasem jeszcze przed czterdziestu laty ostatni z Dao - Cynów, noszący koronę władcy Chin, dokonał tu w pierwszy dzień wiosny tradycyjnej ceremonji. Ubrany w strój wieśniaczy z złotego jedwabiu zaozał małe pole w otoczeniu najwyższych mandarynów, poganiających konie, rzucających ziarno i przysypujących je ziemią. Plon z tego pola był skrupulatnie zbierany i używany przy różnych religijnych chrześckich. Po tej pracy cesarz odchodził od pluga i składał w świątyni pamiątkową tablicę na cześć Szen - Nunga.

Po zwiedzeniu tej świątyni Malecki i Wolf powrócili do hotelu znuzeni nieco, ale ogarnięci zachwytem i poszanowaniem dla kraju, rzęzie z bezczelną elegancją wznosiły się teraz gmachy europejskie i stalowe szkielety telegrafu iskrowego tuż przy groźnej i ponurej Czien - Men.

Zjedli razę mieniacie, wyczępili w hall'u przy czarnej kawie i wyruszyli do siedziby dawnych wladców Chin. W środku tatarskiego Pekinu mur na 20 stóp wysoki otacza dwie kwadratowe mile pięknego parku, w którym toną starożytnie budynki pałaców. Jest to „gród cesarzy”. Cztery bramy prowadzą do niego; a jedna z nich otwierała swoje podwoje wyłącznie przed majestatem bogochana. Rewolucja obalila majestat wladców, ostatniego cesarza osadzila jako zakładnika w pałacu „Złotego grodu”, lecz zazdrośna brama, wpuszczająca tylko „Syna Nieba”, nie wdziała „jeszcze nikogo z obecnych kierowników chińskiej nawy państwowej. Stoł szczególnie zamknięta potężnymi zasuwami opatrzona potwornymi kłódkami, na których przechowano pieczęć cesarską. W gmachach, piętrzących się tu, nigdy nie przeżywali cesarze, mieszkali tu wyłącznie książęta cesarskiego rodu, wyżsi mandaryni i ich straż przyborna.

(D. C. N.)



Nareszcie po latach badań — **KREM — NA KTORY CZEKAŁY KOBIETY**

Nowy
Produkt

PALMOLIVE 5

niedoścignionych
zaletach

- 1) Zawiera olejek oliwkowy i leciterynę.
- 2) Chroni skórę od nadmiernego słońca i wiatru.
- 3) Stanowi doskonały podkład pod puder i róż.
- 4) Nie rozszerza porów i nie wysusza skóry.
- 5) Oczyszcza, udelikatnia i wygładza skórę.

Nazwa Palmolive jest synonimem Piękna. Kobiety od dawna prosily nas o wyprodukowanie kremu sportowego, któryby zapewnił ładne opalenie się bez oparzenia skóry. Takiego kremu, któryby także służył jako podkład pod puder i róż, nie był za tłusty i nie zatykał porów. Lecz my odpowiadaliśmy: Zaczekajcie. Dopóki nie możemy wam dać

najlepszego kremu dla skóry, jaki sobie tylko wymarzyć można, wolimy nie wypuszczać na rynek produktu tego rodzaju.

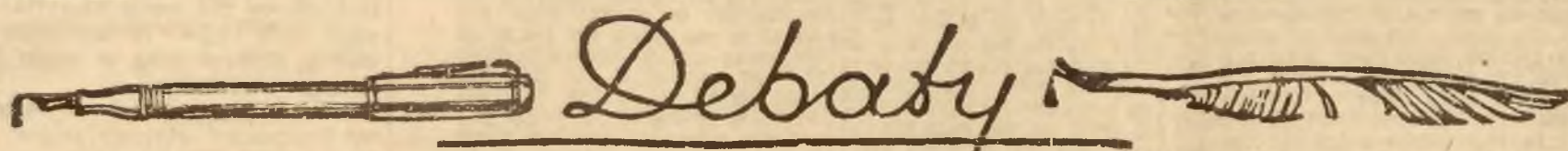
Po wielu latach badań wysiłki nasze zostały uwieńczone powodzeniem. Odkryliśmy, że cały sekret polega na umiejętnym połączeniu olejku oliwkowego i leciteryny — 2 słynnych środków kosmetycznych. Trzeba było wielu lat pracy, aby z mieszaniny tej powstał wspaniały, oczyszczający pory krem, który nie drażni, nie jest tłusty i zabezpiecza skórę we właściwy sposób. Tak udoskonalony krem Palmolive spełnił nasze nadzieje, a nawet przewyższył je!

Zapoznaj się z 5-a niezwykłymi zaletami tego wyjątkowego kremu. Nie zapominaj również o gwarancji Palmolive — pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy — a potem, z całym zaufaniem kup dziś jeszcze pudełko kremu Palmolive. Do nabycia wszędzie w 4 dogodnych wielkościach.



Leciteryna — specjalna przesłana drogocennych i rzadkich składników — odżywna tkanki i jest łatwo wchłaniana przez skórę.

Palmolive gwarantuje pełne zadowolenie lub zwrot pieniędzy.



„Kurier Warszawski”

ZAGARNIĘCIE KŁAJPEDY

Rzesza Niemiecka zabiera z kolei Kłajpedę, w zatłwieniu znowu posępnie śpiesznym, brevi manu, na krótkim toporzysku, zalecając Litwie wymownie porozumienie... polubowne.

Sprawa Kłajpedy nigdy nie była dla Polski obojętna, a obecnie, po nawiązaniu prawidłowych stosunków z Litwą, utrata jej na rzecz Niemiec jest i dla Polski i dla współzycia polsko - litewskiego bardzo dotkliwa. Właśnie na owym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu z 11-go bm. na którym p. minister Beck wygłosił swe ostatnie przemówienie, nawiązane ono było do znajdującej się na porządku obrad jedynej sprawy pierwszego układu gospodarczego polsko - litewskiego, oraz do pytań członków komisji. „Bałtyk jest rejonem — mówił p. minister, stwierdzając przyjazne stosunki z wszystkimi państwami bałtyckimi w naszym sąsiedztwie północnym — którym nie interesować się nie możemy”. Po zabraniu Litwie Kłajpedy i owładnięciu przez Niemcy jedynym tam wielkim portem gospodarczo - handlowym u ujścia Niemna, stosunki współpracy polsko - litewskiej ulegają bardzo niepomyślnemu przeobrażeniu, a w ręce Rzeszy Niemieckiej dostaje się to bardzo cenne wyjscie na świat nie tylko dla Litwy, lecz i dla Polski. Bo Niemien i spław na nim jest dla północno - wschodniego obszaru Polski w znacznej mierze tem, czem dla obszaru zachodniego jest Wisła, a zagarnięcie Kłajpedy przez Rzeszę Niemiecką potężnie przesuwają stan rzeczy nad Bałtykiem.

Dlatego też, sprawa Kłajpedy, od czasu nowego układu północno - wschodnio-europejskiego nad Bałtykiem po wojnie światowej, otoczona była stale gorliwą pieczą polityki polskiej. Już na konferencji pokojowej popierała Polska zachowanie Kłajpedy dla Litwy w przewidywaniu odzyskania współpra-

cy polsko - litewskiej. I oto właśnie obecnie, gdy doczekaliśmy się wreszcie pomyślnego zwrotu w stosunkach polsko - litewskich, stało się to, co zawsze musiało być uważane obopólnie za najgorsze, bo zagarnięcie Kłajpedy przez Niemcy i nawrót do średnio-wiecznego opanowywania przez wladztwo niemieckie ujść wielkich rzek do Bałtyku.

Więc to wielka i bardzo wielka sprawa. Przedziwnie brzmi przeto dzisiejsze doniesienie urzędowej P. A. T.-icznej np. z Paryża — równie dowolne jak zbyteczne — że oddanie Kłajpedy Niemcom nie wzbudziło tam rzekomo większego wrażenia. Na nas w Polsce, zapewne to nie podzielała pocieszająco, a znaczenie tej bardzo poważnej zmiany będziemy rozumieli i odczuwali z biegiem czasu i doświadczeń coraz dokładniej.

Lecz wymuszenie przez Niemcy na Litwie oddania Kłajpedy oświeła, po raz trzeci z kolei w przeciągu jednego roku, przesławną zasadę polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy umów i stosunków „dwustronnych”.

Ileż to o niej się słyszało, od czasu obwieszczenia jej w r. 1933 przez kanclerza Hitlera jako naczelnej zasady dyplomacji i polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy.

Pamiętamy też, jak żywo toczyły się o to spory, wśród których wypowiedało się na tem miejscu stale taki pogląd: — Zalecane przez dyplomację Trzeciej Rzeszy umowy dwustronne mają na oku ten cel oczywisty, by państwa, które okażą się podatne dla takich zabiegów, postawić w możliwie największej mierze sam - na - sam z Niemcami. W parze bowiem z tą zachwalaną dwustronnością idą wytrwale starania dyplomacji Rzeszy, by państwa wchodzące na tę drogę jednocześnie rozluźniały inne swe porozumienia, przyjaźnie i soju-

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljtony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

szere, dla których zamoczenia niczego się ze strony niemieckiej nie zaniebujecie. A w takiej przyjaźni dwustronnej, odosobniającej w miarę możliwości i usypiającej powiekę zarazem ową drugą stronę, czekają Niemcy na sposobną chwilę, by uczestnika dwustronnej przyjaźni przyprzeć do muru na osobności.

Z Austrią, po okresie bardzo napiętych stosunków i stanowczej odporności w dobie ś. p. kanclerza Dollfussa, weszła Trzecia Rzesza na tor przyjaźni w umowie dwustronnej z lipca 1936. A to oddziaływało miarowo na rozstrój odporu Austrii i wiązało ją w poszukiwaniu oparcia zewnętrznych. Aż wszystko dojrzało do nagłego postawienia Austrii, w marcu 1938, wobec ultimatum, poparte go pochodem wojsk, oraz zagarnięcia całego państwa.

Z Czechami, gdzie naprzód zawiodło i t. zw. bezpieczeństwo zbiorowe w chwili zagarnięcia we

wrześniu r. z. Sudetów, pod hasłem zakończenia porachunków i roszczeń, weszła Trzecia Rzesza na drogę wyłączności w przyjaźni. P. Chwałkowski w kierownictwie spraw zagranicznych Czecho - Słowacji, stał się ministrem przejazdów do Berlina. I już po pół roku przyszło nocne ultimatum z 14-go na 15-ty marca r. b. oraz koniec niepodległości.

Z Litwą, po okresie ostrycy natarć, weszła Trzecia Rzesza na tor stosunków przyjaznych od umowy gospodarczej z sierpnia 1936, przedłużonej w r. 1938 na rok następny a teraz ultimatum z 21-go marca r. b. i w oka mgnienia zagarnięcie Kłajpedy.

Nie widać, by Niemcy bardzo dbali o wiarę w świecie, że można polegać na ich przyjaźni. Bo pod zwaliskiem gruzów w Europie środkowo - wschodniej znalazły się też rozsypane wiązadła wielu umów dwustronnych Trzeciej Rzeszy.

St. St.

Nowe zamachy bombowe w Londynie

LONDYN PAT W Birmingham wydarzyły się na jednej z ulic dwie tajemnicze eksplozje, które wyrządziły znaczne szkody. Na skutek niezwykle gwałtownego wybuchu wysadzony został w powietrze samochód, oraz wzniesiony pożar w dwóch publicznych domach. W całej okolicy wybite zostały wszystkie szyby w oknach. Dwie kobiety odniosły rany. Policja wszczęła energiczne śledztwo, aresztując 5 osób, podejrzanych o spowodowanie wybuchu.

Posiedzenie Prezydium Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA PAT Dnia 23 marca r.b. o godzinie 17- ej od było się na Zamku Królewskim pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie prezydium Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na zebraniu tem, w którym oprócz członków prezydium i wydziału wykonawczego wzięli udział pani Marszałkowa Piłsudska i prezes komisji rewizyjnej Naczelnego Komitetu gen. dr. Krzemieński — po referacie gen. Sosnkowskiego — zatwierdzono wniosek wydziału wykonawczego o realizacji w granicie sarkofagu Marszałka Piłsudskiego według projektu prof. Jana Szczepkowskiego.

Ćwiczenia O.P.L. w Warszawie

WARSZAWA PAT Wczoraj o godzinie 10 rano ogłoszone zostało w stolicy pogotowie O.P.L. Na mieście w 10 000 punktów rozlepienie zostało zarządzenie komendanta O.P.L. miasta.

Już w kilkanaście minut po zarządzeniu pogotowia O.P.L. na ulicach pojawili się pierwsi gońcy z żółto - zielonymi opaskami na ramieniu, pełniący służbę na ulicach policjanci zostali zaopatrzeni w maski gazowe. Pojawili się również liczne karetki sanitarne P.C.K., które stanęły przed 70 - ma punktami sanitarnymi, zorganizowanymi w mieście na czas ćwiczeń.

Dla ułatwienia ruchu pieszego i kołowego w czasie zaciemnienia miasta krawężniki na skrzyżowaniach ulic zostały wymalowane wapnem.

O godzinie 17.15 w stolicy rozlega się przeciągły ryk syren alarmowych — jest to hasło, że mieszkańcy stolicy muszą ściśle podporządkować się wszystkim zarządzeniom władz O.P.L.

Już przy pierwszych sygnałach zatrzymują się tramwaje, z których wysiadają pośpiesznie przechodnie i szybko zmierzają do najbliższych bram, sklepów, cukierni. Pojazdy mechaniczne zatrzymują się tuż w pobliżu chodnika, dając wolne miejsce dla przejeżdżających, będących na usługach O.P.L., z pojazdów konnych zostały szybko wyprężone konie i przywiązane za uźdy do pojazdów.

Na dworcu głównym panuje ruch, gdyż pociągi odchodzą normalnie i pasażerowie z biletami mają prawo przejścia.

W niektórych bramach widać posterunki sanitarne P.C.K., na chodnikach natomiast jedynie od czasu do czasu pokazują się rozjemcy oraz służba O.P.L.

Rewizja w Metro Goldwyn Mayer

WARSZAWA PAT W dniu wczorajszym z polecenia władz administracyjnych dokonano w biurach, składach filmów i , cowniach towarzystwa Metro Goldwyn Mayer, oddział warszawski, przy ulicy Marszałkowskiej 96 wielogodzinnej lustracji, w wyniku której opieczetowano składy taśm filmowych i pracowników tej firmy.

Powodem opieczetowania lokalu było stwierdzenie przecho wywania materiałów łatwopalnych w bardzo znacznej ilości, bez należytego zabezpieczenia, co nietylko groziło bezpieczeństwu biur M.G.M. lecz i bezpieczeństwu sąsiednich posesji. Za to ka rygiczne zaniechanie pocięgnięto ponadto do surowej odpowiedzialności administracyjnej dyrektora towarzystwa p. M. Gejchracha.

Wyroki śmierci w Madrycie

MADRYT PAT Władze przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję przeciwko przywódcom komunistycznym, którzy uczestniczyli w buncie, trwającym od 6 do 12 b. m. Sady wojskowe skazały kilkunastu oskarżonych na karę śmierci. Wyroki zostały już wykonane. Przed sądami wojskowymi stanąć ma ogółem ponad 1000 osób zamieszanych w zajściach.

Większość żołnierzy walczących pod rozkazami przywódców komunistycznych odesłano po przesłuchaniu do domu.

Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2	Nr rozrachunku 5
na zł <input type="text"/> gr <input type="text"/>	
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Począta: _____ miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____	
Data wpłaty <input type="text"/>	

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr rozrachunku 5
na zł <input type="text"/> gr <input type="text"/>		
słote słownie _____ gr <input type="text"/>		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): Administracja Wydawnictwa „SŁOWO” Wilno, Zamkowa 2		
POCZTA: Wilno I		
Podpis przyjmującego _____	Data wpłaty <input type="text"/>	Numer nadawczy _____
Data wpłaty <input type="text"/>		Stempel okręgowy _____

Do wycięcia i użytkowania przy przesyłce pieniędzy.

Tabela loterii

1 dzień ciągnięcia 2-aj klasy 44-aj Loterii Państw.

I I I CIĄNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Staża dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 138723
 25.000 zł.: 68153
 5.000 zł.: 117020 163741
 2.000 zł.: 40633 54235 101100
 107162 160371
 1.000 zł.: 89118 105337 123167
 149363 156344
 500 zł.: 10295 11709 29408
 87569 55919 99363 110350 141819
 157657 162224
 250 zł.: 8947 4531 7608 8573
 17743 19944 22799 25578 64213
 65462 67229 68900 71267 74903
 84994 102635 105014 134282
 157106 158674

WYGRANE PO 125 ZŁ.

79 388 462 648 900 1496 654 3315
 653 518 965 4227 91 786 5120 377
 651 8242 421 811 7016 485 8070 278
 419 584 10260 041 11261 673 962
 12613 1346 855 14348 79 588 18611
 903 979 18057 146 241 784 899 19789
 18183 271 616 744 950 20233 439 907
 12382 23277 722 28223 24562 63 25057
 189 988 25077 345 27057 360 430 543
 29216 682 30228 31733 972 32315 52
 668 816 32613 34 732 54391 35747
 85127 574 37062 794
 88087 123 209 20641 217 357 482
 40138 490 41870 937 42010 835 44
 48197 780 46313 57 43463 46397 446
 941

WYGRANE PO 125 ZŁ.

60291 86 420 64 616 812 51055 383
 407 58266 469 769 830 945 63147
 618 745 94067 157 6 242 54 991 50005
 138 823 991 56826 56028 50289 805
 60678 786 61044 73 435 837 63027
 268 679 62620 704 64118 487 65237
 457 67049 69218 454 784 998
 70687 198 711 71280 437 881 920
 70926 266 981 72005 912 74028 237
 761 75832 957
 76079 124 234 449 57 838 77023
 166 78344 794 78646 621 82 740
 986 80182 833 883 81043 673 938
 84802 891 83105 209 86024 692
 87802 88098 213 48 54 834 983
 89156 23 63 57.

WYGRANE PO 125 ZŁ.

90125 790 91285 370 92781 75
 89143 73 959 69 94423 95183 563
 96675 865 97453 64 559 830 935
 93136 280 99995.
 100959 140 101062 195 883
 102555 108095 727 104025 960
 105261 742 107313 108578 720 93
 907 109660 110507 803 111650
 112076 290 113479.
 114390 527 697 115260 337 116354
 117028 61 341 118254 683 717 119151
 839 789 120540 121394 123292 989
 124665 125436 565 568 126093 560
 12765 712 31 842 127079 679 797 128104
 16 836 129110 19 656 876 130243
 966 883 131105 319 986 132174 372
 993 133000 12 412 134531 135251
 96 364 136832 52 137120 525 613 726
 889 138800 405 43 955 139557 960
 140202 534 141145 318 38 475 857
 142061 722 143176 440 144402 615
 145034 604 988 146243 147265 676
 148788 947 77 149468 150062 783
 Ko 125 złotych

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

152365 620 153024 233 17 395
 154955 249 155617 156588 656 95
 157748 898 158110 958 159142 286
 160149 771 162772 975 163081 233
 640 756 831 164943

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

185 246 510 11 63 66 850 76 1029
 293 983 2072 117 37 0485 837 723
 836 37 839 69 3658 716 997 5063 231

15.000 zł. na nr. 30261
 10.000 zł. na nr. 31263 106127
 121234
 5.000 zł. na nr. 42308 87920
 2.000 zł. na nr. 10717 21090 45430
 64355 65385 118942 142420
 1.000 zł. na nr. 3616 10177 14470
 39579 40266 64583 133225
 500 zł. na nr. 2921 3380 4052 8604
 49430 50991 69051 73380 86935
 137693 140343 149777 142164 143667
 140360 158543 159975 163804
 250 zł. na nr. 205 2487 2830 5185
 6917 7789 8164 8582 8735 10529
 11271 15072 16660 20795 22893 23746
 25367 26418 30341 31065 32479 34574
 34891 35455 42374 48979 52238 59206
 61241 61734 63011 63767 76778
 87255 89436 89360 92495 95000 97890
 106713 101050 102914 103017 107010
 109286 109362 109517 110708 121336
 122476 123324 124003 124382 128846
 129943 131500 132533 135730 139333
 141629 144926 147655 152761 152383
 152571 154446 156743

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1737 69 7981 2999 305 4143 911
 4497 630 970 5053 822 6357 412
 7404 8283 846 9193 571 644 834 941
 10153 597 802 11903 12837 13239
 809 84 14073 181 283 595 15058 452
 849 16374 880 17011 37 18258 19269
 511 23 620 852 20860 640 21332 22303
 81 586 23798 25422 26243 28903
 29650 20111 436 31135 463 548 34757
 35113 825 991 36434 559 814 910
 38357 919 39278 4197 242409 43468
 539 635 46183 802 46892 95 49508
 604 791 609 50160 52972 63138 265
 54185 377 414 543 764 55019 98 379
 57460 765 58803 59101 91 238 899
 61075 62175 759 63390 64202 321 470
 517 89 68827 6722 68212 515 659
 68598 644 71086 904 921 72628 84904
 86 75474 779 76264 904 78787 79587
 80831 81320 776 83889 921 85492 540
 86123 252 87971 88425 507 89660 91963
 69 92286 88 705 20 616 641 94982 827
 96336 915 97219 993 87 98519 942
 92444 751 890 988

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

100132 42 377 595 101363 102181
 487 102957 477 878 960 105417 105161
 758 107056 852 108180 279 109676 899
 109394 466 112281 684 114505 116157
 808 116364 529 100794 75 715 110464
 120582 121494 875 95 973 122267 908
 123505 124742 125920 127245 631
 128036 129607 130936 131372 787
 132095 835 767 133621 267 134179
 904 136773 138214 513 609 137629
 138590 139245 882 919 140253 141121
 143448 144343 936 145875 146050 542
 147017 148832 908 149006 676 150529
 151520 946 152893 994 153033 908 36
 154003 155723 157193 911 158170 202
 383 975 159674 161772 162681 856
 16448

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

197 994 987 2043 415 716 8107 63
 98 589 789 890 986 5893 6647 952 7488
 880 8077 296 471 856 934 9215 669
 890 10537 644 997 11936 631 12469
 588 95 847 89 833 13420 63 723 44
 820 14672 713 64 14684 772 16291 938
 17214 302 438 69 778 874 18040 307
 139 857 817 714 869 70 983 19205 866
 685 21255 409 19 53 74 800 22066 236
 326 926 23023 461 541 803 25241 391
 628 904 28055 545 708 27100 806 877
 84 92 927 28 32 327 29070 189 725
 30580 31478 83 764 32826 450 615 871
 33194 229 803 34365 897 35159 423
 624 812 36147 723 98 945 37023 387
 89 38020 250 623 829 947 39481 587
 840 965 40159 203 450 87 991 41099
 185 816 603 43062 733 951 54 44153
 928 45032 124 374 623 962 46921 122
 455 920 47317 52 882 93 203 60 407
 506 49095 885 28 487 97 697 970 85
 50862 97 51261 324 552 634 52658
 56 703 58292 539 47 888 54073 534
 889 931 55182 612 56417 27 654 57192
 85861 59290 654 55 740 60637 108 208
 412 61204 403 669 62738 68680 733
 64015 17 952 65200 715 00 993 66329
 696 67573 849 68028 809 806 69067
 334 448 912 50869 449 52 617 72128
 73158 289 410 729 74014 156 366 447 952

62 600 879 76976 380 798 997 77263
 831 834 73183 487 74076 358 474 629
 839 80297 402 81060 768 891 82919
 83031 326 81873 85039 277 86089 896
 523 794 844 975 87102 892 89143 624
 906 85230 867 90247 428 946 97007
 409 524 613 82013 93228 596 792 961
 94160 837 95800 983 96804 97578 630
 892 98084 118 780 99303
 100555 247 711 101182 537 102045
 108390 98 483 205 754 806 106130 37
 656 838 103387 438 44 107217 108021
 155 686 837 920 109013 298 598 110595
 867 88 111079 257 363 706 112439
 113353 584 114071 184 818 44 811
 15070 820 115006 117187 118184 819
 119904 1208671 738 122038 558 762
 129516 32 125050 894 447 128763
 127672 128681 382 418 648 776 129047
 230 49 513 613 130018 480 725 991
 131061 283 358 727 818 89 132218
 370 138109 16 82 410 989 134130 337
 47 456 135028 765 137546 138808 998
 139892 457 627 925 140490 519 698
 461 142265 500 143563 144538 145600
 9 146770 86 803 147304 62 460 148248
 855 406 949 149163 845 952 150867
 987 151048 416 69 735 951 99 152829
 889 874 971 154137 372 649 70 875
 955 155519 31 752 97 156934 157199
 158583 780 159250 16382 430 526
 161114 974 162876 164193 755

WYGRANE PO 125 ZŁ.

138 216 850 653 84 1491 2221 671
 867 8231 874 4013 33 36 183 999
 5588 941 6040 80 231 921 7624 927
 8095 704 91 9165 659 88 840 906 79
 10297 312 616 754 849 953 90 11627
 87 12724 63 13075 147 67 345 14314
 1430 984 929 15092 125 248 529 638
 16820 52 996 17384 654 18259 578 769
 999 952 19086 535 986 20128 228 363
 88 21058 22688 509 23226 943 24175
 625 25189 80 338 778 936 26424 511
 948 27351 747 28103 667 70 94 923
 29215 421 562 617 30235 13865 661
 62 811 32273 912 33057 655 34106
 808 35343 83 872 36143 400 66 568
 974 37549 37 38804 39452 902 40459
 558 871 924 41585 73 335 42013 483
 43988 69 44438 569 45516 914 45912
 47084 310 478 4813 312 33 49054 73
 467 887 50180 28 393 469 521 23 51151
 542 52165 72 53109 337 721 982 99
 49118 252 323 55419 994 56128 218
 335 672 812 58 58348 632 927 69748
 967 60330 506 61192 263 319 80
 62095 124 28 68999 64019 126 501 670
 948 60205 67400 978 68286 344 410
 69003 10 185 354 70715 953 71523
 875 78122 74321 658 75453 720
 76885 77008 448 78032 79041 80221
 493 629 97 81840 909 82639 724 894
 83782 84069 422 345 604 85683 821
 86481 685 87072 253 792 83965 737
 80 89385 640 758 90188 583 708
 92043 51 882 457 745 93007 527 683
 700 857 970 94003 66 862 93603 448
 859 96058 931 97090 127 98234 99456
 620 754

WYGRANE PO 125 ZŁ.

100307 611 101021 89 167 890 903
 102688 103071 240 668 871 104296
 349 424 583 105049 166 847 106309
 461 595 96 600 107351 503 98 717 87
 871 953 93 108050 67 163 423 533
 74 778 805 109239 718 863 931 110438
 518 111004 336 602 112065 845 113198
 305 665 520 114992 921 28 115989
 116237 448 117837 118188 119066
 339 459 960 120100 120300 561 793
 121375 639 122036 479 567 123592
 605 124179 359 639 52 823 125088
 227 591 126192 801 127302 41 707
 128315 129672 83 747 130030 603
 131170 431 604 99 87 132443 526 28
 645 1333158 415 134015 300 429 79
 758 859 135033 372 679 136085 97
 137157 263 606 967 138046 270 317
 543 139436 726 902 140128 419 372
 141064 368 742 142091 400 37 533
 143248 144397 146744 648 147090 252
 60 483 848 147546 148277 537 847
 88 980 510073 274 545 891 151749
 153494 154006 256 155442 47 524
 156221 485 157404 692 158031 615
 98 159976 160046 81 608 161592 757
 957 162333 615 17 765 164379 727

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

74 105 201 332 1297 512 84 2197
 429 602 731 41 56 944 3096 334 692
 4060 69 345 654 958 6198 212 69 759
 82 837 912 32 89 6703 878 7145 842
 9661 257 321 33 96 486 514 968 99
 10021 247 551 643 74 782 11157 563
 754 12470 566 78 13242 58 519 728
 827 43 14057 207 53 496 586 983
 15041 114 40 228 89 339 501 53 616
 48 16086 105 507 17062 69 413 41 745
 18230 543 46 654 756 930 19053 319
 486 631 889 20198 566 946 21055 319
 446 663 845 22044 247 65 861 69 87
 101 471 524 630 89 807 25065 113 372
 404 767 20575 604 876 27003 31 291
 307 451 75 682 824 28123 449 75 97
 654 732 922 29120 401 840 30026 83
 234 352 675 939 31015 126 667
 32073 789 33136 211 330 39 553 98
 642 751 812 34297 328 70 33 37
 35457 629 767 36044 146 57 552 887
 37407 38730 843 39258 420 861 40246
 485 41019 401 674 42071 758 866
 43271 44504 940 45220 46222 64 88
 372 47116 82 300 435 33 515 840
 48309 49227 464 629 718 90278 467
 574 929 51556 623 87 678 52138 256
 585 604 20 91 53115 302 71 575 753
 90 914 54286 10 97 99 431 759 80 802
 29 35 978 55078 108 320 817 62
 56176 87 41 583 34 875 57276 461
 512 727 85 58008 499 546 713 900
 51927 358 401 99 509 60052 171 354
 66 470 647 803 97 924 61093 678
 843 81 82 985 620188 678 843 81 82
 959 62188 435 501 725 810 63002
 959 64676 980 6

KRONIKA WILEŃSKA

PIĄTEK Dnia 24 Marca 1939 roku Wschód słońca g. 5.16

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO USB. W WILNIE

z dnia 23 marca 1939 roku Ciśnienie średnie: 749. Temperatura średnia: - 4.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

Pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi, głównie w dzielnicach północnych i wschodnich. Nocą lekki mroz.

DYŻURY APTEK Dział w nocy dyżurują apteki: Naleczka (Jagiellońska 1), Augustowskiego (Kijowska 2), Romeckiego (Wileńska 8), Frumkinów (Niemiecka 23), Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Hotel „St. Georges” w Wilnie. Pierwszorzędny. Pakiety wygodne, ceny tanie. Telefon w pokojach.

Hotel Europejski w Wilnie. Pierwszorzędny, ceny przystępne. Telefon w pokojach. Winda osobowa.

NABOŻENSTWA — Nabożeństwo. W sobotę 25 marca w Patronalne święto Katolickiego Związku Kobiet odbędzie się na intencje Związku Msza św. w kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19—2) o godz. 9-ej.

ZEBRANIA I ODCZYTY — Akademia ku czci s. p. Ludwika Abramowicza, Honorowego Kustosza Muzeum Ikonograficznego w Wilnie przy Bibliotece Państwowej im. Wróblewskich, którą urządza Komitet Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Wróblewskich, Zarząd Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich i Zarząd Tow. Prziwiołki Biblioteki im. Wróblewskich, odbędzie się w gmachu Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich (przy ul. Zygmuntovej 2) w piątek 24 marca 1939 roku o godz. 7.30 wiecz. — Program: 1) Zagajenie Prezesa Komitetu, mec. Bronisława Krzyżanowskiego 2) Przemówienia od instytucji. 3) Prof. Stanisław Kościłkowski: „Ze wspomnień osobistych” 4) Ludwik Chomiński: „Ludwik Abramowicz jako publicysta” 5) Helena Drege: „Ludwik Abramowicz jako zbieracz, esteta i bibliograf” — Po zebraniu nastąpi pokaz cenniejszych obiektów ze zbiorów s. p. Ludwika Abramowicza (stare druki wileńskie, ulotki, materiały rękopiśmienne i materiały bibliograficzne, dotyczące ziem b. W. Ks. Litewskiego oraz ikonografia Wilna — w Muzeum). — Wstęp wolny.

Zarząd Okręgu Wł. Zw. Of. W. P. w st. sp. zawiadamia, że w dniu 24 marca w lokalu Zw. (Tatarska 5—4), odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków o godz. 17.30. 24 marca r. b. o godz. 10-ej w koci garnizonowym będzie odprawione nabożeństwo na intencje zmarłych s. p. członków Związku.

NAUKA — „INSTYTUT GERMANISTYKI” Wielka 2. — Nowe grupy od I. IV. r. b. 4 z. mca. — fachowo, szybko.

TURYSTYKA — Wycieczka do Bygi. Polskie Biuro Podróży „Orbis” przypomina że w dniu 27.III upływa ostateczny termin zapisów na wycieczkę do Rygi, która odbędzie się w dniu 5—10 IV r. b. Cena udziału zł. 55.

TEATRY I MUZYKA — Koncerty na kolonie letnie dla dzieci. Dnia 25 marca br. o godz. 19 w sali gimnazjum im. El. Orzeszkowej odbędzie się koncert studium wokalnego p. prof. Felicji Skvore - Zaluskiej z b. urozmaiconym programem. Wstęp od 50 gr. Dość przeczyna się na kolonie letnie dla najbardziej uczących uczniów publ. szkoły powszechnej Nr. 6 w Wilnie. — TEATR MIEJSKI NA POHULANEC. Dnia o godz. 20-ej „Zazdrość i miłość”. — Ceny popularne. — Jurno o godz. 20-ej „Zazdrość i miłość”. — Teatr Miejski z Wilna w Mostach!

Programy radiowe

WARSZAWA Piątek, 24 marca 1939 roku 6.30 Pieśń wielkopostna. 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Hokus, pokus, dominikus” — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 16.35 Kwartet smyczkowy. 17.05 „W setną rocznicę Biblioteki Polskiej w Paryżu” feljton. 17.20 „Z naszych pieśni” — recital śpiewaczy. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Chłopcy z Klubu Sportowego „Orion” — słuchowisko. 19.05 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Nie czytamy” — feljton. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Pierwsza miłość”. 22.50 Muzyka. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. — 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

WARSZAWA Sobota, 25 marca 1939 roku 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Sonaty skrzypcowe. 17.10 Kieszonkowa latarka elektryczna — pogadanka. 17.20 Koncert muzyki religijnej. — 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.10 Przerwa. 19.15 Koncert. 20.35 Audycje informacyjne. 21.07 Gra Ork. Rozgł. Poznańskiej. 22.20 Godzina niespodzianek. 22.55 Przegląd prasy. — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

WILNO Piątek, 24 marca 1939 roku 6.56 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. — 8.50 Czytanka wiejskie. Patrz program warszawski. — 11.25 Muzyka do dramatu. Patrz program warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Ostatnie dzieło sceniczne Ryszarda Wagnera. 13.30 W dawnym Wiedniu. Patrz program warszawski. 16.35 Kwartet smyczkowy. Patrz program warszawski. 17.45 Audycja dla wsi. 18.25 Wycieczki i spacerowizacja. Patrz program warszawski. 22.55 Rezerwa programowa. Patrz program warszawski. — 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE Fala 577 mtr. Sygnał tablica K. O. P. Piątek, 24 marca 1939 roku 6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. — 8.20 Koncert poranny. 11.25 Płyty. — 14.00 Muzyka. 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy. 17.45 Skrzynka techniczna. — 18.00 Wychowanie dziecka a choroby nerwowe. 18.10 Muzyka. 22.55 Rezerwa programowa. 23.05 Zakończenie programu.

Dziś Teatr Miejski z Wilna gra w Mostach komedię „Człowiek za burtą”. — TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Dziś premiera operetki klasycznej — „Lizstrata” z Kulczewską, Hamirską, Kwiatkowską, Piasecką, Izykowskim, Rychterem Chorzewskim i Szczerwińskim. Balety pomysłu J. Ciesielskiego z udziałem M. Martówny. Przy pulpicie M. Kochanowski, reżyseria W. Rychtera. Oprawa sceniczna E. Grajewskiego. W niedzielę o godz. 4 m. 15 op. po cenach propagandowych „Krysia Leszczanka”

Reprezentacyjne kino CASINO

„Casino” dla wszystkich Wszyscy do „Casina”

DZIS PREMERA KRÓL AKTORÓW AKTOR KRÓLOW



Niezamierzony jako bohater pirat „Kapitan Blood”, niezrównany jako nieustraszony „Orzeł Krymski” w „Zarzą Leżkiej Krzywej”, pierwszy w roli rycerza-awanturnika w „Ksiedzu Ze raku” — szatający bawura i odważny jako „Robin Hood” — teraz Errol Flynn w swojej największej bohaterkiej kreacji. Nad program: Dodatek kolory i kina. Bil. ty. honor. i ul. i nieważn. Początek: 4, 6, 8, 10, 15

WINA W. OSMOŁOWSKI, WILNO

mają ustaloną renomę wyborowych, są stare, leżałe, mocne i zdrowe. Poleca się mieszanek JĄGODOWĄ. Do nabycia wszędzie.

CEDULA URZĘDOWA GIELDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE

Table with market prices for various goods like Zyto II, Pszenica, Jęczmień, Owies, Gryka, Mąka, etc. Columns include item name and price.

DZIS PREMERA. Arcydzieło najwyższej klasy. Najpotężniejszy film o niezwykle fascynującym scenariuszu.

GIBRALTAR „Najczulszy strategiczny punkt świata”

Nierzytyk barwna, dramatyczna akcja filmu toczy się w Gibraltarze. Hiszpanji. W rol. gł.: V. Van Ommen, Roger Durhane, Erich v. Stroheim. Reżys. FEDOR OZEP (dotychczasowy realizator rosyjski emigrant). Nador: Łodatk.

HELIOSI TRZY WALCE

z muzyką OSKARA STRAUSSA. W rolach głównych: Ivone PRINTEMPS i Pierre FRESNAY. Nad program: Atrakcja kolorowa i akcja.

NAJWIEKSZE KINO WILNA — „MARS” — CENY POPULARNE. DZIS Pierwszy i jedyny w swoim rodzaju film „gangsterski” na weselo

SIERŻANT BERRY W roli głównej NAHS ALBERS

Światła i cienie Meksyku. Unieszkodliwienie gangrnych bandziorów. Wtępienie szajki przemytników kokainy. Napięcie. Tempo. Humor.

Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID”, Mickiewicza 9.

Prawdziwa uczta dla miłośników muzyki i sztuki. Największa operetka filmowa „PTASZNIK Z TYROLU”. W rol. gł. M. Andersgint, Lili Dagover i G. Aleksander. Początki seansów o 4-ej, w święta o 1-ej.

Advertisement for KOWALSKINA, featuring a woman's face and text: 'BULACH GŁOWY NERWOBÓLACH I GRYPFIE'.

Advertisement for MASŁO STÓŁOWE, 'kilo 320 poleca ZWIEDRYŃSKI Wileńska 36. Tel. 12-24.'

Advertisement for Neo-Kosmetyka, 'MICKIEWICZA 33 opiera zabiegów na podstawach ścisłe naukowych'.

Advertisement for BON MARCHE, 'Wino, Wielka 3, obok poczty.'

Kupno i sprzedaż

FOLWARK sprzedam, ładnie położony w obrębie Wilna — 8 ha, las, park, sad, budynki nowe. Kalwaryjska 12 m. 5. godz. 4—6 wiecz. 1365—866

FORTEPIAN mały w dobrym stanie — firmy Szredera — sprzedam za 250 zł., ul. Sawicz 11 m. 11. 1371—872

Lokale

DO WYNAJĘCIA: loka. 5-cio pokojowy od ulicy (na I piętrze) pod przedsiębiorstwo handlowe lub biuro. Tamże piwnice duże i suche. Ul. Wielka 33—1 od godz. 10-ej do 12-ej. 1352—859

Poszukują pracy

ELEKTROMECHANIK koncesjonowany — Fabiszewski Tadeusz, Zarzecz 10/11. Urządzenia: instalacji elektrycznych oświetlenia, siły, dzwonek, radja, naprawy motorów i aparatów. — Prace wykonuje z fachową dokładnością, ceny niskie. 1367—868

RZĄDCA - administrator, długoletni praktyk, referencje dobre, — poszukuje posady. Zgłoszenia: maj. Zwody, poczta Łyszczycze. Wł. Dąbrowski. 1357

BIURALISTKA ze znajomością buchalterji, pisania na maszynie — poszukuje pracy. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” dla S. A. 1986

BIEGŁA maszynistka poszukuje pracy biurowej, oraz może przyjąć pracę w zakresie przepisywania do domu. Zgłoszenia do Admin. „Słowa” dla M. P.

PISARZ SAMOTNY w średnim wieku, przyjmie posadę pisarza księgowego w majątku, lub w innym przedsiębiorstwie. Referencje dobre i świadectwa. Wymagania skromne. Zgłoszenia do Admin. „Słowa” dla E. W. lub Wilno, ul. Tatarska 15—5 dla E. W.

Praca zaofiarowana

MIERNICZEGO Polaka z praktyką scaleniową zatrudni od dnia 15 kwietnia r. b., wynagrodzenie procentowe. — Zgłoszenia: Mierniczy Przystęgi Bolesław Chlebny, Wołożyn, ul. Mickiewicza 38.

RZĄDCA rolnik ogrodnik — samotny potrzebny zaraz na wyjazd. Oferty do Biura S. Grabowskiego, Garbarska 1 pod „Rządca rolnik”.

ABSOLWENTKA rolnictwa, ogrodnictwa lub szkoły handlowej w zakresie przynajmniej średnim — poszukiwana do prowadzenia pod kierownictwem ksiąg i korespondencji. Zarząd maj. Cieszelewa, poczta Baranowicze, sk. 15. 1358

OGRODNIK - pszczołarz potrzebny do majątku. Zgłaszać się 24 i 25 marca od godz. 3 do 4-ej pod adresem: Zygmuntowska 8/6. 1370—871

POTRZEBNY młody akwizytor na miasto. Oferty kierować do „Słowa” dla „Poważne Przedsiębiorstwo”. 1368—869

POTRZEBNA służąca do wszystkiego — uczciwa, czysta. Żeligowskiego 5 m. 43. 1363—864

Różne

BYŁA NAUCZYCIELKA w starszym wieku, chora chronicznie na oczy, bez opieki i sposobu do życia, błaga Sz. Czytelników o pomoc i odzież. Łaskawe ofiary kierować: Administracja „Słowa” dla „Nauczycielki”.

MŁODA, bardzo ciężko chora na cukrzycę osoba błaga o pomoc na leczenie (w postaci insuliny lub środków na nią). Łaskawe ofiary prosi składać do Admin. „Słowa” dla „Chorej na cukrzycę”.

CHORA STARUSZKA (76 lat) samotna, bez żadnych środków do życia błaga o pomoc (również bieliznę i obuwie na małą nogę). Łaskawe ofiary do Admin. „Słowa” dla M. M.

Redaktorzy Główni: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Tadeusz Cieszeński — recenzje filmowe, Jadwiga Dzielńska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Michał Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Lubieński — informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodniej, Marjan Szydłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Złyszewski — feljton p.t. „W Wilze Stolej”.

Konto P. K. O. Nr. 700 724 CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1 szpalt. w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz inn. zabawa młm. 75 gr. Kronika reklam. młm. 1 szpalt. 15 gr. za wiersz. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 % drożej. Zgraniczenie o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabliczki o 50 % drożej. Układ ogł. w tekście i z tekstem 6-ciu szpaltowy. Adm. nie przyjm. zastawień co do miejsca, Terminy druku Administracji nie obowiązuja.